**Przekąska z przesłaniem dobra**

**Marka Be Now wprowadza na rynek oryginalną linię przekąsek – „Porcja Dobra”. Ma ona szansę stać się zdrowszą alternatywą dla tradycyjnych słodyczy. Jej atuty to smak i etykieta, która jest naprawdę krótka - maksymalnie trzy, cztery składniki. Produkt adresowany jest do osób odżywiających się świadomie, dbających o zdrowie, a także pozytywnie nastawionych do świata.**

*- Pakując dzieciom drugie śniadanie do szkoły zawsze miałam dylemat, czy dołożyć batonika czy nie – mówi Natalia Stsepantsova, prezes Zarządu Pure Life właściciela marki Be Now, a prywatnie matka trójki urwisów. – Wiem, że to lubią i potrzebują energii, ale mam też świadomość, że są wysokoprzetworzone, mają wiele sztucznych dodatków, a także cukru rafinowanego, co nie może nie mieć negatywnego wpływu na jego zdrowie. Wymyśliliśmy więc alternatywę, przekąskę która ma bardzo prosty skład, i jest na tyle smaczna, że kiedy teraz pakuję „Porcję Dobra” do dziecięcego plecaka, nikt nie kręci nosem, a ja mam spokojne sumienie.*

Na linię „Porcję Dobra” składa się kilka produktów: owocowe listki (100 proc. owoców), krążki, które zrobione są tylko z owoców i orzechów oraz kulki, do których poza wymienionymi składnikami, dodany został także mało znany w Polsce karob (zastępnik kakao), zawierający całą gamę cennych minerałów. Najbogatszą i najbardziej efektowną pozycją w serii jest kostka „Porcja Dobra” skierowana głównie do dzieci. To kolorowe pudełko, w którym poza naturalnymi słodyczami, najmłodsi znajdą kreatywną zabawkę i Dobrokartę – wesoły obrazek z motywacyjnym hasłem. Przekąska na sklepowych półkach pojawi się w nowym roku.

Nowy projekt jest prowadzony przez dwie zaprzyjaźnione rodziny, które od lat zajmują się międzynarodowym handlem. Mają 9-letnie doświadczenie w eksporcie artykułów FMCG. Zaczynały od zera, po kilku latach ich spółka handlowej trafiła na z listy Złotej Setki Podlasia, a w 2013 roku zdobyła tytuł Gazele Biznesu. Obecnie firma prowadzona przez założycieli Pure Life dostarcza towary FMCG do ponad 40 krajów świata, reprezentuje Polskę w targach międzynarodowych takich jak Gulfood w Dubaju, SIAL w Paryżu czy Anuga w Kolonii.

*- Wraz z rozwojem firmy, rozwijaliśmy się także my osobiście – zauważa Giennadij Ananczikow, przedstawiciel jednej z rodzin, które zbudowały markę Be Now. - Pasja do zdrowego stylu życia przełożyła się na chęć inwestowania w naturalne, zdrowe słodycze.*

Rynek zdrowej żywności to obecnie najintensywniej rozwijający się segment w branży spożywczej na świecie. W 2017 roku aż o 17 proc. podskoczyła krajowa sprzedaż przekąsek owocowych i trend jest rosnący. 61 proc. Polaków szuka w sklepach produktów z prostym składem. Według danych koncernu Mondelez International 34 proc. rodaków uważa zjedzenie czegoś słodkiego, za ulubioną przyjemność w ciągu dnia.

*- Rynek więc jest chłonny – mówi Giennadij powołując się na dane. - A my proponujemy alternatywę, która będzie równie smaczna, jak popularne słodycze, ale także zdrowa, bez zbędnych chemicznych dodatków. Cena też nie powinna być wysoka, co jest głównym zarzutem wobec tego typu produktów. Zamierzamy zainteresować naszym towarem także dużych dystrybutorów, zależy nam, by był powszechnie dostępny – i dodaje: - Tak, traktujemy to trochę jak misję, podnoszenie świadomości w zakresie zdrowego odżywiania.*

Jest jeszcze jedna rzecz, która odróżnia „Porcję Dobra” od innych dostępnych na rynku. Ich twórcy inspirację czerpali nie z zachodnich koncernów, ale głównie ze Wschodu. Twórcy marki Be Now pochodzą z Białorusi. Prawie 20 lat temu przyjechali do Polski. Zamieszkali w Białymstoku i tu zaczęli prowadzić biznes. W interesach dużo podróżowali po krajach Azji – Kazachstanie, Armenii, Tadżykistanie, Uzbekistanie, Turcji.

*- Przywoziliśmy niskoprzetworzone produkty z owoców i orzechów, zdrowe i naturalne – opowiada Natalia. – Smaki Azji są w Polsce praktycznie nieznane, a to rejony nieskażone ekologicznie. Owoce dojrzewają tu naturalnie na słońcu, pestycydy są za drogie, by je stosować. Najpierw zaczęliśmy takie łakocie wytwarzać w domu, na własny użytek, a potem pomyśleliśmy dlaczego nie podzielić się tym dobrem z innymi.*

Przez rok zwiedzali różne kraje, pracowali nad recepturami, testowali rozmaite mieszanki. Zastosowany proces produkcyjny, pozwala na zachowanie wartości odżywczych zawartych w owocach i orzechach: witamin, minerałów oraz naturalnie występujących kwasów tłuszczowych, mających korzystne oddziaływanie na organizm, a szczególnie potrzebnych do prawidłowego rozwoju dzieciom.

 „Porcja dobra” może trafić również do plecaków dzieci stosujących dietę bezmleczną i bezglutenową, a owocowe listki polecane są też osobom zmagającym się z alergią. Zawiera oczywiście cukry, ale tylko te występujące naturalnie w owocach. Który rodzić nie wolałby dać swemu dziecku na drugiego śniadanie przekąski, która będzie dobra jak słodycz, a do tego zdrowa i wartościowa?